

WSZYSTKO W Twoich rękach



Wielkimi krokami nadchodzi czas obozów. Pora zastanowić się, jak mają wyglądać nasze gniazda. Warto podczas tych pierwszych dni obozu włożyć nieco więcej pracy, by potem przyjemniej się obozowało, mając przy okazji satysfakcję ze swojego dzieła. Do każdego elementu pionierki dobrze jest przygotować plan z obliczoną ilością żerdek potrzebnych na projekt. Oszczędzi nam to sporo czasu.



fol. Krzysztof Noworyta



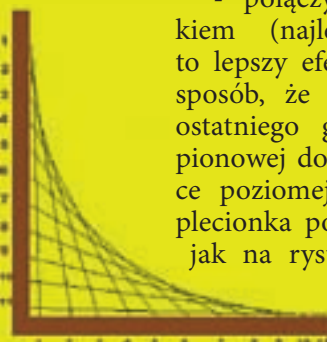
fol. archiwum FSE

Brama jest ważnym elementem pionierki. Musi być okazała, aby osoba wchodząca do obozowiska zobaczyła, że nie ma rzeczy niemożliwych. Brama jest wizytówką obozu, a zarazem i drużyny.

Wszystko, co ma zachwycać, powinno ładnie wyglądać. Takie zadanie ma spełniać plecionka. Aby ją dobrze wykonać, należy:

- w pionową i poziomą żerdkę wbić taką samą ilość gwoździków, zachowując jednakowe odstępy między nimi,
- połączyć gwoźdźniki sznurkiem (najlepiej białym, daje to lepszy efekt wizualny) w taki sposób, że sznurek biegnie od ostatniego gwoźdźka na żerdce pionowej do pierwszego na żerdce poziomej. Dobrze wykonana plecionka powinna wyglądać tak jak na rysunku (sznurek łączy gwoździe 1-1, 2-2, 3-3 itd.).

rys.
Michał
Betle-
jewski



fol. Tomasz Kilian

Następną ważną rzeczą w obozie jest stół. Właśnie przy nim odbywają się rady zastępu i drużyny, każdy posiłek jest spożywany właśnie przy stole. Dlatego warto poświęcić więcej uwagi temu elementowi, by się przyjemnie przy nim siedziało, a przede wszystkim by było nam wygodnie.



Przy budowie stołu powinno się pamiętać, że:

- optymalna różnica wysokości między blatem a siedziskiem to około 30 cm, gdy odległość będzie większa, dla osób niższych blat będzie za wysoko,
- najlepsza wysokość siedziska
- żeby nogi nie wisały w powietrzu
- około 40 - 45 cm od ziemi (z tego wynika wysokość stołu - optymalnie 70-75 cm)
- stół i siedzisko powinny być dość głęboko wkopane, na około 50 cm. Zapewni to stabilność stołu podczas całego obozu,



fot. Paweł Przypolski



rys. Archiwum FSE



fot. archiwum FSE



fot. Maciek Chromy

Michał Betlejewski – młody wędrownik z Lubelskiego Kręgu św. Pawła. Uczeń 10 LO w Lublinie.

- dobrym patentem jest zrobienie jeszcze przed obozem blatu z desek, a potem jedynie umocowanie go na konstrukcji stołu (wtedy stół jest idealnie prosty),

- wszystkie zaciosy powinny idealnie do siebie pasować. Dobrze wykonany zacios powinien zakleszczyć się, sznurek powinien być jedynie formalnością. Bardziej wtajemniczeni mogą spróbować łączenia zaciosów na kołki. Prawidłowo wykonany zacios powinien wyglądać jak na rysunku. Pamiętaj, że dokładniejsze zaciosy to większa stabilność (to się odnosi do każdego elementu, który łączymy zaciosami, nie tylko do stołu).

Często nie przywiązujemy wagi do latryny. A to jest wielki błąd – kiedyś to było jedyne miejsce, gdzie król chodził sam... W tym miejscu wygodą jest niezwykle ważna, byśmy nie musieli zastanawiać się, czy przypadkiem wizyta w latrynie nie skończy się przykrym wypadkiem ☺. Dlatego należy dokładnie wymierzyć siedzisko, by nie było za ciasne ani za luźne. W tym przypadku dobrze jest zmierzyć sedes w domu, wtedy nie będziemy mieli żadnych wątpliwości, jakie mają być wymiary (naprawdę się sprawdza, polecam).

Mam nadzieję, że ten artykuł pomoże Wam i zaowocuje wielkimi i wspaniałymi pomysłami. Wszystko zależy od Ciebie i Twojego zastępu, i oczywiście od wyobraźni. Warto poświęcić zbiorckę na zaprojektowanie obozowiska. Więc do dzieła!!!